

Sygn. akt I C 1606/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2023 roku

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Andrzej Antkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2023 roku w Grudziądzu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) przeciwko P. M.

o zapłatę

zasądza od pozwanego P. M. na rzecz powódki (...) kwotę 1.843, 30 zł (tysiąc osiemset czterdzieści trzy złote 20/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 listopada 2022 roku do dnia zapłaty;

oddala powództwo w pozostałej części;

zasądza od pozwanego na rzecz powódki (...) kwotę 567, 82 zł (pięćset sześćdziesiąt siedem złotych 82/100) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

Sygn. akt I C 1606/22

UZASADNIENIE

(...) wniosła przeciwko P. M. pozew o zapłatę kwoty 2.533,20 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że wierzytelność dochodzona pozwem powstała w wyniku zawarcia w dniu 31 sierpnia 2018 r. drogą elektroniczną przez pozwanego z (...) z siedzibą na M. umowy pożyczki pieniężnej, w ramach której przekazano pozwanemu kwotę pożyczki w wysokości 2.000 zł. Pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty pożyczki wraz z odsetkami i należnościami ubocznymi na warunkach określonych w umowie w 12 ratach. Powódka twierdziła, że pozwany nie spłacił całej należności, dlatego umowa pożyczki została wypowiedziana, a kwota wierzytelności wraz z odsetkami i należnościami ubocznymi stała się wymagalna z dniem 12 lutego 2019 r. Powódka podała, że wierzytelność ta została przeniesiona przez (...) na rzecz (...) sp. z o.o., co zostało potwierdzone pisemnym oświadczeniem stron z 28 grudnia 2020 r. Na mocy pisemnej umowy przelewu zawartej w dniu 28 grudnia 2020 r. (...) przelała na rzecz powódki pakiet wierzytelności, w tym m.in. wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki zawartej z pozwanym. Do pozwu strona powodowa dołączyła wydruki komputerowe: umowy pożyczki (bez podpisów stron, albowiem została zawarta elektronicznie), formularza informacyjnego dotyczącego kredytu konsumenckiego, harmonogramu spłaty pożyczki, potwierdzenia wypłaty kwoty 2.000 zł pozwanemu i pisma o wypowiedzeniu umowy pożyczki, a nadto poświadczono za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika będącego radcą prawnym umowy przelewu wierzytelności na rzecz powódki, załączników nr 1a (specyfikacja wierzytelności wobec pozwanego) i 3 (oświadczenie zbywcy wierzytelności o uiszczeniu w całości ceny za pakiet wierzytelności) do tej umowy, oświadczenia

o zmianie wierzyciela z 28 grudnia 2020 r. w języku angielskim oraz jego uwierzytelnionego tłumaczenia na język polski i załącznika nr 3 do tego oświadczenia - specyfikacji wierzytelności wobec pozwanego (k. 5-27 akt).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady, jak i wysokości. Podniósł zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki, twierdząc że przedstawione przez nią dokumenty nie potwierdzają faktu, że wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu została scedowana na rzecz powódki, w szczególności wystarczającym dowodem na to nie jest oświadczenie z dnia 28 grudnia 2020 r. o przeniesieniu wierzytelności i załącznik nr 3 do tego oświadczenia. Ponadto, w treści oświadczenia są braki, przez które treść oświadczenia pozostaje niepełna. Powódka nie przedłożyła też dokumentu poświadczającego ziszczenie się wszystkich warunków opisanych w kontrakcie z 28 grudnia 2020 r. (cesji wierzytelności na rzecz powódki), zwłaszcza odnoszących się do zapłaty ceny, a oświadczenie zbywcy wierzytelności w tym zakresie nie jest wystarczające.

Dalej pozwany podniósł zarzut legitymacji biernej, wskazując, że pod umową pożyczki nie znajduje się podpis pozwanego. To sprawia, że dokumenty dotyczące umowy pożyczki należy traktować jako wydruki bądź co najwyżej jako dokumenty prywatne pochodzące wyłącznie od powódki bez akceptu pozwanego. Według pozwanego, o związku wydruku umowy pożyczki z jego osobą nie mogą decydować wyłącznie podane w nim dane. Pozwany wskazał również na to, że wydruk zatytułowany „otrzymanie płatności” i opiewający na kwotę 2.000 zł pochodzi wyłącznie od pożyczkodawcy, brak jest w nim natomiast jakichkolwiek danych pozwanego. Wydruk ten nie korzysta z tak silnego waloru dowodowego, jak potwierdzenie wykonania przelewu bankowego, samo posiadanie danych pozwanego przez pożyczkodawcę nie może zaś przesądzać o woli pozwanego w przedmiocie zawarcia umowy pożyczki.

Pozwany zarzucił nadto, że przedłożone przez stronę powodową dokumenty nie zostały przedłożone w oryginałach, dlatego żądał przedłożenia oryginałów umowy pożyczki i dokumentacji pożyczkowej oraz dokumentacji związanej z umowami przelewu. Wskazał również na istnienie w umowie klauzul abuzywnych (k. 57-64 akt).

Powódka ustosunkowała się do zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew w piśmie przygotowawczym z 27 stycznia 2023 r. (k. 52-53v akt).

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym (k. 1 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwanego i (...) w G. na M. łączyła umowa pożyczki z dnia 31 sierpnia 2018 r. numer (...) zawarta w formie elektronicznej, w ramach której pozwanemu udzielono pożyczki w kwocie 2.000 zł, którą w tym samym dniu przekazano na konto bankowe pozwanego. W potwierdzeniu przelewu wskazano podany wyżej numer umowy pożyczki. W umowie tej podano adres zamieszkania pozwanego, jego nr PESEL, serię i numer dowodu osobistego, nr telefonu, adres mailowy i numer rachunku bankowego, na który dokonano przelewu kwoty 2.000 zł. W umowie pożyczki zaznaczono, że pożyczka zostanie spłacona wraz z opłatą z tytułu uruchomienia pożyczki w wysokości 390 zł, opłatą administracyjną w kwocie 690 zł i odsetkami kapitałowymi umownymi w wysokości 134,03 zł (8% w skali roku na dzień zawarcia umowy) w 12 ratach miesięcznych po 267,84 zł, począwszy od 30 września 2018 r. Umowa pożyczki nie została podpisana, gdyż zawarto ją w formie elektronicznej.

dowody:

- umowa pożyczki – k. 5-8v akt
- formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego – k. 9-13v akt
- harmonogram spłaty pożyczki – k. 14-14v akt
- potwierdzenie przelewu kwoty 2.000 zł na rachunek wskazany w umowie pożyczki – k. 15 akt

Pismem z 12 lutego 2019 r. (...) wypowiedział umowę pożyczki nr (...) w związku z opóźnieniem w spłacie należnych kwot. Wezwał pozwanego do uregulowania w terminie 3 dni kwoty 2.217,18 zł, na którą składały się:

- saldo niespłaconej pożyczki 1.946,61 zł,
- część proporcjonalna opłaty administracyjnej naliczona do dnia spłaty należnych kwot w wysokości 230,61 zł,
- odsetki od pożyczki za liczbę dni, przez którą klient wykorzystywał pożyczkę w kwocie 39,96 zł.

dowód:

- pismo o wypowiedzeniu umowy pożyczki – k. 16 akt

Na podstawie umowy cesji (...) zbył na rzecz (...) sp. z o.o. we W. wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z umowy pożyczki z dnia 31 sierpnia 2018 r. nr (...).

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2020 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. zbyła wierzytelność dochodzoną niniejszym pozwem na rzecz (...), o czym powiadomiono pozwanego pismem z 2 lutego 2021 r.

dowody:

- oświadczenie z 28.12.2020 r. z załącznikiem nr 3 (specyfikacją wierzytelności wobec pozwanego) – k. 26-27 akt
- umowa przelewu wierzytelności z 28.12.2020 r. – k. 17-19v akt
- załącznik nr 3 do umowy przelewu (potwierdzenie uiszczenia całej ceny) – k. 24 akt
- specyfikacja wierzytelności (załącznik nr 1a do umowy przelewu) – k. 25 akt
- zawiadomienie o przelewie wierzytelności – k. 30 akt

Po wezwaniu do zapłaty z 2 lutego 2021 r. pozwany na poczet spłaty pożyczki nie uiszczył żadnej kwoty (okoliczność niesporna).

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny ustalony został w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową, które – w ocenie sądu – nie zostały skutecznie podważone, w związku z czym stanowiły wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd dał wiarę dokumentom przedłożonym przez stronę powodową, które świadczyły o zawarciu przez pozwanego umowy pożyczki oraz otrzymaniu przez niego z tego tytułu kwoty pożyczki. Przedłożona umowa pożyczki, formularz informacyjny dotyczący kredytu oraz potwierdzenie przelewu kwoty 2.000 zł na rachunek bankowy pozwanego wskazany w umowie pożyczki stanowiły wystarczające dowody na fakt powstania stosunku zobowiązaniowego i przekazania na rzecz pozwanego kwoty pożyczki. Co prawda w myśl art. 29 ust. 1 ustawy z 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 993 ze zm.), umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, to jednak forma ta przewidziana została jedynie dla celów dowodowych ze skutkami określonymi w art. 73 § 1 k.c. Mając na uwadze to, że umowa została zawarta za pomocą środków komunikacji elektronicznej, a pozwany otrzymał kapitał pożyczki na konto podane w umowie pożyczki, nie budziła wątpliwości sądu prawidłowa weryfikacja tożsamości osoby wnioskującej o przyznanie pożyczki.

Strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z tytułu nabycia wierzytelności wobec pozwanego na podstawie dwóch umów cesji. W myśl art. 509 § 1 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (art. 509 § 2 k.c.).

Jak stanowi art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Strona powodowa powoływała się na istnienie zobowiązania wobec pozwanego i na niej spoczywał obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia tegoż faktu (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.). Nie wymagają dowodu fakty powszechnie znane i fakty znane sądomi z urzędu (art. 228 § 1 i 2 k.p.c.) oraz fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.). Jeśli natomiast strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej sprawy, może fakty te uznać za przyznane (art. 230 k.p.c.).

Powód celem wykazania dochodzonego roszczenia przedstawił wydruki treści umowy pożyczki oraz potwierdzenia realizacji przelewu na rzecz pozwanego. W ocenie Sądu, dowody te w sposób wystarczający wykazywały istnienie dochodzonego roszczenia w zakresie powstania i treści pierwotnego stosunku zobowiązaniowego. Podkreślić należy, że sąd stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd może uwzględniać jako dowód również wydruki komputerowe, które mogą być uznane za „inny środek dowodowy” w rozumieniu art. 309 k.p.c., którego moc dowodową sąd ocenia kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału. Mając na uwadze to, że w umowie pożyczki podano szereg danych identyfikujących pozwanego, w tym np. jego numer dowodu osobistego, nr telefonu i adres mailowy, w posiadaniu których był pożyczkodawca oraz fakt, że pozwany nie przedstawił twierdzenia o kradzieży jego danych osobowych, przyjmując należało na zasadzie domniemania faktycznego, że pożyczkodawca dysponował tymi danymi leganie, a zatem że zostały one udostępnione przez pozwanego. Powiązanie z kolei umowy pożyczki z potwierdzeniem przelewu z dnia 31 sierpnia 2020 r., w którym podano nr umowy pożyczki i ten sam numer rachunku bankowego pożyczkobiorcy, który wskazano w umowie pożyczki, świadczy o tym, że kwota 2.000 zł została przekazana na konto pozwanego, co uprawnia powódkę do żądania zwrotu części tej kwoty od pozwanego po wypowiedzeniu umowy pożyczki.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, jakoby powód nie posiadał legitymacji czynnej w niniejszej sprawie wskazać należy, że zarzut ten w ocenie Sądu jest całkowicie bezzasadny. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno - konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Wobec faktu, iż legitymacja procesowa stanowi przesłankę materialnoprawną, sąd dokonuje oceny w zakresie jej istnienia w chwili orzekania co do istoty. Brak legitymacji procesowej zarówno czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. W zakresie wykazania swojej legitymacji czynnej, ciężar dowodu spoczywał na stronie powodowej. W ocenie Sądu przedłożone przez stronę powodową poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika będącego radcą prawnym odpisy dokumentów w postaci oświadczenia pożyczkobiorcy i pierwszego nabywcy wierzytelności z dnia 28 grudnia 2020 r. o przeniesieniu wierzytelności z umowy pożyczki wraz z załącznikiem nr 3 (specyfikacją wierzytelności wobec pozwanego), w którym podano dane osobowe, nr PESEL, datę zawarcia i numer umowy pożyczki oraz umowy cesji wierzytelności z dnia 28 grudnia 2020 roku pomiędzy pierwszym nabywcą wierzytelności a powódką wraz z odpisami załączników nr 1a i 3 do tej umowy były wystarczające do dla realizacji celów określonych w art. 6 k.c., a w szczególności stwierdzenia, iż przedmiotowe umowy są ważne i doszło do skutecznego zbycia wierzytelności na rzecz powódki. Odnosząc się z kolei do twierdzenia pozwanego, jakoby treść oświadczenia z 28 grudnia 2020 r. była niepełna i przez to niewystarczająca do wykazania wierzytelności dochodzonej pozwem,

wskazać należy, że powódka przedłożyła na tę okoliczność dodatkowo wydruk załącznika nr 3 do umowy przelewu wierzytelności, z którego wynika, że wierzytelność dochodzona w niniejszym postępowaniu została umieszczona w wykazie wierzytelności. Wobec powyższego twierdzenia pozwanego w tym zakresie należało uznać za bezzasadne.

Brak było podstaw do kwestionowania oświadczeń stron umowy przelewu wierzytelności z dnia 28 grudnia 2020 r. o uiszczeniu w całości ceny za sprzedaż pakietu wierzytelności, zawartych w załączniku nr 3 do umowy cesji. Dokument ten został podpisany przez przedstawicieli stron umowy, a jego odpis poświadczony przed radcą prawnym. Strona pozwana nie podważyła jego wiarygodności i mocy dowodowej.

Pozwany zarzucał, że roszczenie powódki jest nieudowodnione m.in. z tego względu, że przedłożone przez stronę powodową dokumenty nie zostały poświadczane za zgodność z oryginałem albo stanowią niepodpisane wydruki komputerowe. Wskazać w tym miejscu należy po pierwsze, że do pozwu dołączono część dokumentacji – dotyczącej umów przelewu wierzytelności - poświadczoną za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym. Według art. 129 § 3 k.p.c. zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika będącego radcą prawnym ma charakter dokumentu urzędowego. Strona pozwana nie podważyła wiarygodności dokumentów złożonych przez powódkę, dlatego brak było w ocenie Sądu podstaw do żądania od strony powodowej oryginałów dokumentów poświadczonych za zgodność z oryginałem. Zgodnie z art. 129 § 4 k.p.c. sąd na wniosek strony albo z urzędu może zażądać od strony składającej odpis dokumentu, o którym wyżej mowa, przedłożenia oryginału tego dokumentu, jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy. W realiach rozpatrywanej sprawy brak było takich okoliczności. Nadto należy zwrócić uwagę na to, że część dokumentów w postaci oświadczenia z 28 grudnia 2020 r. i jego załącznika nr 3 nie znajdowała się w dyspozycji strony powodowej, gdyż nie była ona stroną umowy cesji objętej tym oświadczeniem, dlatego strona powodowa nie byłaby w stanie realnie przedłożyć oryginałów tych dokumentów. Jeśli zaś chodzi o umowę przelewu wierzytelności z 28 grudnia 2020 r., wskazać wypada, że obejmowała ona cały pakiet wierzytelności, dlatego przedłożenie oryginału tej umowy w każdej sprawie sądowej obejmującej wierzytelności nią objęte, byłoby również niewykonalne. Jeśli chodzi o załącznik nr 1a do tej umowy, to zaznaczyć należy, że jest to wydruk z systemu komputerowego, niepodpisany przez strony, dlatego jego oryginał niczym by się nie różnił od odpisu tego wydruku złożonego do akt sprawy.

Nie można było uwzględnić wniosku pozwanego o przedłożenie oryginałów dokumentacji pożyczkowej, tj. dokumentów wymienionych w punkcie 6 litery od f do i odpowiedzi na pozew, gdyż były to jedynie wydruki komputerowe niepodpisane przez strony umowy pożyczki, a zatem ich oryginały niczym nie różniły się od złożonych do akt wydruków.

Po drugie, dodać należy, że brak podpisu pożyczkobiorcy na umowie pożyczki jest typową sytuacją w przypadku zawierania umów w postaci elektronicznej. Czynienie zarzutu w tym zakresie przez pozwanego jest niezrozumiałe zważywszy na to, że już w pozwie strona powodowa zaznaczyła, że umowa pożyczki została zawarta drogą elektroniczną.

W ocenie Sądu nie budziła wątpliwości kwestia ponoszenia odpowiedzialności przez pozwanego z tytułu niewywiązania się z umowy pożyczki z dnia 31 sierpnia 2018 roku. Na pełną akceptację zasługiwało żądanie powoda dotyczące zwrotu części niespłaconego kapitału udzielonej pożyczki, podobnie jak żądanie zapłaty odsetek umownych za korzystanie przez pozwanego ze środków finansowych przez czas określony w umowie. Brak było również podstaw do kwestionowania obowiązku zapłaty na rzecz pożyczkodawcy opłaty z tytułu uruchomienia pożyczki w kwocie 390 zł, która została w całości zapłacona przez pozwanego przed wytoczeniem powództwa (art. 720 § 1 k.c. i art. 359 § 1 k.c. oraz art. 509 § 1 k.c.). Sąd nie zakwestionował prawa pożyczkodawcy do naliczenia i pobrania tej opłaty, gdyż nie była ona wygórowana i wiązała się z ryzykiem niespłacenia kapitału pożyczki. Sąd uznał, że zastrzeżenie takiej prowizji nie jest sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego oraz nie stanowi klauzuli abuzywnej.

Sąd zakwestionował natomiast prawo pożyczkobiorcy do naliczenia opłaty administracyjnej w kwocie 690 zł. Za przygotowanie umowy pożyczki pożyczkodawca naliczył bowiem opłatę w kwocie 390 zł, a za udostępnienie

pożyczkobiorcy środków pieniężnych odsetki umowne. Brak było podstaw do pobierania podwójnego wynagrodzenia za to samo.

W wielu podobnych sprawach toczących się przed tut. Sądem o zwrot pożyczki zakwestionowano praktykę pobierania na podstawie umów pożyczek dodatkowego wynagrodzenia prowizyjnego w wysokich kwotach, żądanego często obok odsetek umownych za udostępnienie środków pieniężnych, doliczonych do każdej raty. Zapis o tej prowizji uznano za zmierzający do obejścia przepisów o ochronie praw konsumentów oraz o odsetkach maksymalnych (ukryta lichwa). Stwierdzono, że takie działanie nie zasługuje na ochronę prawną, albowiem jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów, dlatego jest nieważne (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Tak było m.in. w sprawach o następujących sygnaturach akt: I C 189/16, I C 2424/16, I C 285/17, I C 397/17, I C 398/17, I C 477/17, I C 501/17, I C 1100/17, I C 1244/17, I C 1595/17, I C 1707/17, I C 390/18, I C 1796/18, I C 1826/18, I C 2751/18, I C 2752/18 i I C 2753/18, I C 147/19, I C 266/19, I C 353/19, I C 767/19, I C 1016/19, I C 1073/19, I C 2082/19, I C 2086/19 i I C 2617/19.

Kwestią obciążania przez powódkę pożyczkobiorców zbyt wysokimi opłatami prowizyjnymi za udostępnienie na określony czas środków pieniężnych zajmował się też niejednokrotnie Sąd Okręgowy w Toruniu, w tym w sprawach o sygn. akt VIII Ca 563/17, VIII Ca 582/17 i VIII Ca 664/18, podzielając w swoich wyrokach stanowisko tut. Sądu o sprzeczności umów pożyczek w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego z dobrymi obyczajami, zasadami współzycia społecznego i przepisami regulującymi wysokość odsetek maksymalnych. Sąd Okręgowy, odwołując się do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie XVII AmC 5533/11 (Legalis nr (...)), stwierdził, że niezależnie od uregulowań ustawy o kredycie konsumenckim dotyczących maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych, koszty te nie mogą stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy, powinny zatem być kształtowane w sposób zgodny z rzeczywistym kosztem dokonywanych czynności, w związku z którymi pozostają. W przywołanych sprawach Sąd Okręgowy w Toruniu stwierdził również, że wynagrodzenie prowizyjne zastrzegane w umowach stosowanych przez powódkę pozostaje oderwane od faktycznych kosztów przez nią poniesionych, w istocie nie stanowi więc „kosztu okołodsetkowego”, te bowiem powinny być związane – zgodnie z zasadą ekwiwalentności świadczeń – z określonymi kosztami poniesionymi przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki bądź usługami świadczonymi na rzecz pożyczkobiorcy. Sąd Rejonowy w Grudziądzu oraz Sąd Okręgowy w Toruniu wyraziły w przywołanych sprawach także pogląd, że wynagrodzenie prowizyjne to ukryta forma odsetek od pożyczzonego kapitału, co prowadzi do obejścia przepisów regulujących instytucję odsetek maksymalnych.

Ze względu na to, że opłata administracyjna w kwocie 690 zł została naliczona za to samo, za co należały się pożyczkodawcy odsetki umowne od udzielonej pożyczki, Sąd uznał, że brak jest podstaw do jej zasądzenia. W konsekwencji na podstawie art. 720 § 1 k.c., art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 359 § 21 k.c. oraz art. 3851 § 1 k.c. Sąd uznał, że roszczenie powódki uzasadnione było jedynie do wysokości 1.843,20 zł [żądana w pozwie kwota minus kwota 690 zł - nienależna opłata administracyjna]. W zakresie żądania zapłaty pozostałej należności głównej powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie ze względu na uznanie za nieważne postanowień umowy dotyczących opłaty administracyjnej (art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 359 § 2¹ k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c.).

Odsetki umowne kapitałowe i odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone do dnia sporządzenia pozwu oraz dalsze odsetki ustawowe za opóźnienie od niezwróconej kwoty kapitału pożyczki i skapitalizowanych odsetek od dnia wniesienia pozwu zasądzone na podstawie art. 359 § 1 i 2 k.c., art. 481 § 1, 2 i 2¹ k.c. oraz art. 482 § 1 k.c.

O kosztach procesu w punkcie III (trzecim) sentencji wyroku orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka wygrała sprawę w 73 % (1.843,20 zł/2.533,20 zł), ponosząc koszty procesu w łącznej kwocie 1.117,00 zł z tytułu: opłaty sądowej od pozwu w kwocie 200 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł (k. 34v akt) i wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 900,00 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r. poz. 265). Stosownie do wyniku sprawy powódce należał się od pozwanego zwrot kwoty 815,41 zł. Pozwanemu należał się natomiast od powódki zwrot kwoty 247,59 zł, albowiem wygrał sprawę w 27%, a poniósł koszty w kwocie 917 zł (900 zł opłata na rzecz pełnomocnika

będącego radcą prawnym i 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa). Po wzajemnej kompensacie pozostało saldo na rzecz powódki w kwocie 567,82 zł i taką kwotę zasądzone w punkcie III sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od kosztów procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1¹ k.p.c.